Nr. 39. Kraków, niedziela 18 lutego 1912. Rocznik XXI.

2 K miesięcznie z odsyłką.

Zagranicą miesięcznie 2 mk. 30 fen., 3 fr. 50 ctm., 2½ szyl., 70 ctm ameryk.

Tygodniowo w Krakowie 40 hal., z dostawą do domu 46 hal.

Cena numeru oddzielnego 8 h.

Reklamacye otwarte są wolne od opłaty pocztowej. — Redakcya rękopisów nie zwraca i bezimiennych listów nie uwzględnia.

NAPRZÓD

Organ centralny polskiej partyi socyalno-demokratycznej.

Wychodzi codziennie popołudniu z wyjątkiem niedziel i świąt.

Redakcya i Administracya: Kraków, ulica Filipa 11.
Telefon Nr. 396.
Konto czekowe Nr. 54.095.
Adres telegramów: Naprzód Kraków.

Dział inseratowy: Kraków, ulica Marka 21.
Telefon Nr. 1354.
Konto czekowe Nr. 910.

Ceny ogłoszeń: Za miejsce wiersza petitem 20 hal. — Za miejsce wiersza petitem w Nadesłanem 60 hal.

Usprawiedliwianie się ludowców.

Odkąd stwierdzono publicznie, że p. Stapiński, wódz chłopski, zawarł formalny — na piśmie — sojusz z magnatami agrarnymi, wie każdy, że w takiej „lwiej spółce“ stracił p. Stapiński i jego partya samodzielność polityczną. Zwłaszcza, że rząd wyratował go od bankructwa dwoma milionami koron, a także przez ministra Długosza wywiera wpływ na stronnictwo ludowe, aby je trzymać w zależności.

Dokoła ludowców zaczęła się wytwarzać nieufność i wszelki brak nadziei na to, żeby mogli oni przyczynić się do wielkich reform wbrew szlachcie.

Dlatego to po odroczeniu sejmu pospieszył klub ludowców z szeregiem rezolucyi, które wywołują wszystkie razem wrażenie, że „kto się usprawiedliwia, ten się oskarża“...

Więc u wstępu zapewniają ludowcy, że prowadzą politykę „zupełnie samodzielnie“, a „niezależnie od wszystkich innych stronnictw“, co jest wobec spisanego ze stańczykami sojuszu nieprawdą.

O reformie wyborczej mówią ludowcy:

„Prawo wyborcze dla gmin wiejskich do Sejmu będzie rozszerzone na tych wszystkich, którzy go dotąd nie mieli, a więc takie samo, jak przy wyborach do Rady państwa: powszechne, bezpośrednie i tajne. Mamy nadzieję, że reforma wyborcza będzie we wrześniu uchwalona. — Klub P. S. L. odeprze skutecznie zakusy konserwatystów i nie dopuści do pokrzywdzenia ludu polskiego ani w ustawie gminnej, ani w ordynacyi wyborczej do Rad powiatowych“.

Blagują panowie ludowcy, mówiąc, że sejmowe prawo wyborcze będzie „takie same, jak do Rady państwa“, bo do sejmowych wyborów chcą wprowadzić pluralność głosów, a utrącić równość głosowania, jaką wprowadził parlament!

Wogóle tam gdzie ludowcy mówią ogólnikami i uchwalają różne puste pogróżki przeciw „konserwatystom i klerykałom“, tam stańczycy pozwalają im do czasu brykać, ale gdy przychodzi do ścisłego oznaczenia stanowiska w danej sprawie, tam komendę traci p. Stapiński, a obejmuje p. Bobrzyński...

A komenda ta zależy także od tego, czy endecy mogą być na wsi niebezpiecznymi konkurentami ludowców; endecy bowiem swoim zabawnym, ludożerczym krzykiem wpędzają p. Stapińskiego z całą konsekwencyą w objęcia stańczyków.

Tak to wygląda „zupełna samodzielność“ partyi ludowców!...

Jeżeli zaś spytamy, co z tego wszystkiego mają chłopi, otrzymamy w odpowiedzi następujące żale klubu ludowców:

„Posłowie P. S. L. stwierdzają z głębokiem ubolewaniem, że, mimo ich usilnych zabiegów o naprawę stosunków, położenie polityczne, gospodarcze i społeczne włościaństwa polskiego w kraju jest ciągle jeszcze bardzo przykre, a często nawet nieznośne, że nie znajdują dostatecznej pomocy w swoich zabiegach o podniesienie ekonomiczne i poszanowanie godności obywatelskiej, lecz przeciwnie, spotykają się z najrozmaitszemi przeszkodami zbyt często ze strony władz rządowych i autonomicznych“.

Ha — trudno, spółka p. Stapińskiego z p. Bobrzyńskim wyszła na dobre tylko stańczykom, którzy sobie ją bardzo chwalą, podczas kiedy chłopscy posłowie gorzko się skarżyć muszą.

Leży w tych skargach poczucie u posłów chłopskich, że długo takiej polityki nie będą mogli prowadzić, że trzeba będzie nawrócić z drogi zależności od szlachty a walczyć w obronie biednego ludu wiejskiego, który ich wysyła do sejmu i parlamentu nie na podpieranie konserwatystów...

Rzeczpospolita chińska.

Dzień 12 lutego 1912 stał się dla Wschodu dniem wielkim, historycznym, przełomowym. 400-milionowe państwo środka — rzecz do niedawna nie do uwierzenia — stało się republiką. Że ten zwrot w dziejach chińskich wywrze potężny wpływ także na stosunki europejskie, że europeizacya i uprzemysłowienie Chin będą miały kolosalne znaczenie dla europejskiego ruchu robotniczego, może nawet znaczenie decydujące — o tem już pisaliśmy.

Dziś na porządku dziennym stoją 2 najciekawsze kwestye — o ile jest trwałą republika chińska i jakie będą jej pierwsze kroki polityczne — w kierunku zreformowania starej chińszczyzny.

Co do trwałości, nie będziemy mówili o siłach zewnętrznych, o państwach europejskich, przyczajonych i gotowych do skoku na łakomą zdobycz. Na razie te wpływy są nieobliczalne. Co zaś do stosunków wewnętrznych, to i tu nie możemy się łudzić — Chiny stoją przed nowemi starciami. Zamiary różnych reakcyjnych „streberów“, którzy w nadziei na pomoc państw europejskich chcieliby w dalszym ciągu prowadzić walkę z armią rewolucyjną, mogą stać się niebezpiecznymi. Coprawda, cesarza nie usunięto zupełnie, i podobno pozostawienie cesarza w jego pałacu z funkcyami jakiegoś wyższego kapłana chińskiego ma utrudnić spekulowanie reakcyonistów na ciemne tradycye ciemnego ludu. Lecz reakcya jeszcze ma dużo sił.

Sprawa stoi dziś tak: Z jednej strony Północ, z drugiej „18 prowincyj“. Ta sprzeczność, to przeciwstawienie jest uosobione w popularnych postaciach Juanszikaja i Sunjatsena. Z tym drugim stoi do 200 milionów ludności prowincyj najbardziej rozwiniętych i kulturalnych — Chin właściwych. Pierwszy zaś ma za sobą najbardziej zacofane prowincye Zachodu i Północy, gdzie potęga warstw rządzących, mongolskich książąt, urzędników, feudalnych panków jest naruszona, lecz niezłamana.

Juanszikaj dziś gra na razie rolę „umiarkowanego“ reformatora. I kto wie, czy część elementów demokratycznych z czasem od Sunjatsena nie przejdzie do „umiarkowanego“ prądu Juanszikaja. Tak bywało w wielu rewolucyach. Kto wie, jakie plany roją się w głowie tego chińskiego Thiers'a, grającego w obliczu reakcyonistów „umiarkowaną“ partyę ze „skrajnymi“ Sunjatsenowcami. Czy nie zechce np. — jak niektórzy wskazują — założyć nowej dynastyi, cał-

KAROL BAUDELAIRE.

SZKICE.

Oczy biedaków.

Ach! Chcesz pani wiedzieć, dlaczego teraz panią nienawidzę? Będzie to dla pani bez wątpienia trudniej zrozumieć, niż dla mnie pani to wytłómaczyć! Bo sądzę, że pani jesteś najklasyczniejszym na świecie przykładem kobiecej nieprzenikliwości.

Spędziliśmy razem jeden długi dzień, który dla mnie wydał się za krótkim. Przyrzekliśmy sobie wtedy wszystkie nasze myśli wzajemnie wymieniać i omawiać. Chcieliśmy, aby dusze nasze tworzyły odtąd jedną nierozerwalną całość. Sen, który sam w sobie nie ma nic oryginalnego, jak chyba to, że śnią go wszyscy ludzie, a nikt go jeszcze dotąd urzeczywistnić nie mógł.

Pewnego wieczoru — pamięta pani — usiedliśmy zmęczeni przed nową kawiarnią, tworzącą róg nowego bulwaru. Kawiarnia nie była jeszcze zupełnie skończoną, ale mimo to piękną była i wspaniałą. Lśniła się i błyszczała, a gaz oświecał oślepiająco białe ściany, błyszczące szyby zwierciadeł, złote ramy obrazów i inne ścienne malowidła.

Piękni panowie, piękne i strojne panie śmiali się swobodnie, wesoło, jak ludzie, którym niczego nie brak, dla których troska jest rzeczą nieznaną.

A naprzeciw nas, po drugiej stronie ulicy, stał dobrodusznie wyglądający człowiek, około czterdziestoletni, ze zmęczonym wyrazem twarzy i posiwiałą brodą. Jedną ręką trzymał za rękę małego chłopca, a na drugiej ręce dźwigał maleńką istotę, za słabą jeszcze, aby mogła chodzić. Sprawował służbę piastunki i wyniósł dlatego swoje maleństwa na świeże wieczorne powietrze. Te trzy twarze były nadzwyczaj poważne, a trzy pary oczu patrzyły się nieruchomo w nową, piękną kawiarnię. Ich podziw był równie wielki, stosownie do ich wieku.

Oczy starego zdawały się mówić: „Piękne to jest, piękne! Możnaby sądzić, że wszystko złoto biedaków błyszczy po tych ścianach!“.

Oczy małego chłopca zdawały się mówić: „Piękne to jest, piękne! Ale jest to dom, do którego mogą wchodzić tylko ludzie, którzy nie są takimi, jak my“.

A co się tyczy oczu najmniejszego, to te były za bardzo oczarowane, aby wyrażały coś innego prócz głupiej, ogromnej radości.

Poeci mówią, że radość czyni duszę dobrą, a serce miękkiem. Co się mnie tyczy, to poznałem owego wieczoru mądrość tych słów. Oczy tej rodziny wzruszyły mnie i zawstydziłem się nieco na widok tych szklanek i dzbanów, większych od naszego pragnienia.

Wzrok mój zwróciłem na Panią, chcąc w twarzy Pani wyczytać moje myśli! Zagłębiłem mój wzrok w oczy Pani tak piękne, fantastyczne, kapryśne. W tej samej chwili rzekłaś Pani do mnie: „Ci ludzie tam są nieznośnymi dla mnie ze swemi szeroko otwartemi oczyma. Czy nie zechciałbyś Pan poprosić kelnera, aby ich stamtąd usunął?“.

Widzisz więc, mój kochany aniołku, jak trudną jest rzeczą zgadzać się nawzajem i jak odmiennemi są myśli nawet u ludzi, którzy się kochają.

Zebawka biedaków.

Chcę Pani podać niewinny sposób rozrywk. Tak bowiem mało jest niewinnych rozrywek. Jeżeli wyjdzie Pani kiedy rano z góry powziętym zamiarem spędzenia większej części dnia na ulicy, to weź Pani do swych kieszeni różne drobne rzeczy, nie drogie — każda po fenigu — jak np. drewniane koniki, mające strzałkę w miejscu ogona, małe lalki i inne podobne zabawki. A potem rozdaj Pani te wspaniałe rzeczy obcym, biednym dzieciom, jakie napotkasz na drodze.

Zobaczy pani wtedy, jak rozszerzą się ich oczy. Z początku nie będą śmiały wziąć, nie będą wierzyły swemu szczęściu, a potem wyciągną po nie chciwie swoje drobne rączki i porwawszy je, uciekną od pani, jak to robią koty, które porwawszy porzucony im kęs, biegną do kąta, aby go tam zjeść w spokoju, ponieważ nauczyły się nie wierzyć ludziom.

Na ulicy, za wspaniałem ogrodzeniem parku, błyszczą w słońcu białe ściany pałacu. Stało tam piękne, małe, wypieszczone, elegancko ubrane dziecko i wyglądało.

Na jace leżała pyszna zabawka, lecz dziecko nie patrzyło na nią. Patrzyło gdzieindziej.

Na ulicy, tuż przy ogrodzeniu, stało drugie dziecko; brudne, umorusane, słabowite, biedne dziecko proletaryackie, a mimo wszystko piękne.

Przez owo symboliczne ogrodzenie, dzielące od siebie dwa światy — ulicę i park zamkowy — pokazywało biedne dziecko bogatemu swoją własną zabawkę, którą to ostatnie oglądało ciekawie, jak coś rzadkiego i nieznanego.

Zabawka biednego dziecka, poruszała się i biegała w zakratowanej skrzynce, był to bowiem żywy szczur. Biedni rodzice cieszyli się z pewnością, iż mogli swemu dziecku podarować podobną zabawkę.

I te dwoje dzieci śmiały się i cieszyły nawzajem po bratersku, pokazując przy tem swoje jednakowo białe i piękne ząbki.

LABORATORYUM LEKARSKO-DENTYSTYCZNE
Un. Med. Dra Sabiny Weinberg
przy ulicy Floryańskiej 23, II. piętro
wykonuje zęby sztuczne na kauczuku i złocie, korony złote i mostki amerykańskie, sztuczne zęby bez podniebienia, plombuje i usuwa zepsute zęby bez bolu i leczy jamę ustną.
: Ceny umiarkowane, ulgi w spłatach. :
P. T. pacyentów z prowincyi załatwia się w przeciągu 24 godzin
Godziny ordynacyjne od 9—1 i od 3—6. W niedzielę święta tylko przedpołudniem.
Pomocnik techniczny Wilhelm Fruchtman.

kiem nowej z formą „monarchii konstytucyjnej“. Kto wie, czy nie rozpocznie się walka „skrajnych“ i „umiarkowanych“ między sobą? I co na to powie staruszka Europa?

Z tego zwłaszcza punktu widzenia nabiera niezwykłej wagi sprawa, jakie właściwie zamiary reformatorskie żywią rewolucyoniści.

Otóż w „Labour Leader“ tow. Dobson przytacza ciekawy interwiew z sekretarzem rewolucyjnego komitetu chińskiej republiki Czengiem, który mieszka w Paryżu, jako docent języka chińskiego.

Czeng stwierdza, że ludowy ruch rewolucyjny wcale nie jest tak demokratycznym: „Lud nienawidzi dynastyi mandżurskiej, lecz właściwe idee demokratyczne znajdują dotychczas, poza warstwami inteligencyi, mało zrozumienia“.

Ciekawem jest stanowisko wobec socyalizmu. „Istotnie, wszyscy republikanie — to znaczy inteligenci — są socyalistami, lecz my nie mamy tak zorganizowanych partyj socyalistycznych, jak w Europie“.

Tylko jedna partya prowadzi bardziej zdecydowaną socyalistyczną propagandę — socyaliści agrarni. Obecnie jednak niestety nie jest możliwem znacznie zmniejszyć ubóstwo. Rozdawane są wielkie ilości ryżu i t. p., lecz sam Sunjantsen wie doskonale, że takie paliatywy są bezsilne. Jest on zdecydowanym zwolennikiem uspołecznienia gruntów, kopalń, banków. Chciałby jaknajprędzej wprowadzić odnośne ustawy.

Co do reform politycznych i administracyjnych, Czeng wskazał, że lud nie jest jeszcze całkiem przygotowany do zupełnej wolności i samorządu. Wobec tego w ciągu kilku lat władza dyktatorska, „w rodzaju rządu angielskiego“ (!), wraz ze stowarzyszeniami, poświęconemi propagandzie nowych idei, winna przygotować lud do nowej demokracyi. Powinno się zaprowadzić powszechne głosowanie dla mężczyzn, a dla kobiet — dopiero wówczas, gdy wykształcenie kobiet nieco postąpi naprzód. Zreformuje się policyę, która obecnie jest całkiem nie odpowiednią. Poprze się handel — wewnętrzny i zewnętrzny; w tym celu należy znieść prowincyonalną akcyzę handlową, która istnieje w chińskich prowincyach.

Kwestya oświaty stanie na pierwszem miejscu, jak tylko republikanom uda się zabezpieczyć nowy porządek przed zamachami Mandżurów.

„Jak tylko republika stanie na podstawie mocnej i zdrowej, będzie pierwszem zadaniem zaprowadzenie przymusowej, gruntownej nauki na zasadach najbardziej nowoczesnych“.

Czeng wielokrotnie wyrażał wdzięczność socyalistom (przedewszystkiem angielskim) za ich sympatye do młodej republiki.

Wynurzenia Czenga pokazują nam jeszcze raz, jak usilnie pracują republikanie chińscy nad problematem socyalnym. Pozostałości komunizmu gminnego i kooperatywne idee wśród rzemieślników zbliżają Chińczyka do idei socyalistycznej, pojmowanej à la rosyjscy socyaliści narodnicy drugiej połowy XIX stulecia.

Wraz jednak z rozwojem kapitalizmu chińskiego zniknie wszystko, co jest w tych planach z chimery i utopii. I socyalizm przybierze (nawet już przybiera) formę europejskiego ruchu robotniczego.

Abstrahując więc od naleciałości agrarnego utopizmu, spotykanych tu i ówdzie, znajdujemy w światopoglądzie chińskiego republikanizmu szerokie i jasne plany demokratyczne, nie pozostające zarazem obcymi doniosłym zagadnieniom socyalnym, z którymi kierownicy ruchu zapoznali się u nas, w Europie.

Ograniczenie świąt.

„Motu proprio“ Piusa X o ograniczeniu świąt katolickich wywołało ruch wśród biskupów austryackich, z których kilku pospieszyło z wydaniem rozkazu pomnażającego na rzecz wyzyskiwaczy dni pracy w roku jeszcze o kilka.

Pierwszym był arcybiskup w Sarajewie Stadler, były mnich zakonu franciszkańskiego, który zadekretował dla Bośni i Hercegowiny zniesienie 10 dni świątecznych w roku. Rozporządzenie to wywołało podczas odczytania w kościele w Sarajewie formalną rewoltę, musiano wzywać policyę przeciw „wiernym“, którzy zapewne więcej z pobudek materyalnych protestowali przeciw ograniczeniu ich wypoczynku.

Drugim był biskup Trydentu (w południowym Tyrolu) Endrici, który w swej dyecezyi zadekretował zniesienie 7 świąt, co wywołało opór znanych z pobożności Tyrolczyków.

W Galicyi arcybiskup lwowski Bilczewski nie odważył się na przeprowadzenie papieskiego rozkazu, motywując to w „liście pasterskim“ tem, że „na prośby biskupów polskich“ papież zgodził się na zatrzymanie świąt w dotychczas praktykowanej ilości.

W Wiedniu kardynał-arcybiskup Nagl miał prosić papieża o pozostawienie wszystkiego w starym porządku. Papież pozwolił biskupowi postąpić wedle uznania własnego, ale „poradził“ mu zniesienie 6 świąt, zaś inne uznać za półświęta tj. wolno wtedy pracować, byleby rano wysłuchać mszy.

Z całego przebiegu wykonania zalecanej przez papieża „reformy“ widać, że jedynym jej celem jest danie wyzyskiwaczom możliwości wymagania o 6 do 10 dni pracy więcej w roku niż dotychczas. Na to, naturalnie nie ze względów religijnych, klasa pracująca zgodzić się nie może, a państwo ma obowiązek wmieszania się do sprawy, która dawno już przestała być „wewnętrzną sprawą kościoła“. Państwo ma wybitny interes w tem, aby klasie pracującej nie umniejszano dni wypoczynku, gdyż im więcej pracy z ludności się wyciska na korzyść kapitału prywatnego, tem mniej ludność jest w stanie podołać ciężarom publicznym, tem więcej będzie musiała obniżyć swą stopę życiową.

Księża nie troszczą się o politykę społeczną ani o prawdziwą moralność obywatelską, dla nich moralność leży wyłącznie w podniesieniu frekwencyi w kościołach i przy konfesyonałach. Państwo, choćby tak sklerykalizowane jak Austrya, ma we własnym interesie obowiązek pouczenia tych panów, że święta nie są teraz wyłączną sprawą kościelną, lecz ważnem urządzeniem społecznem, którego korzyści klasa pracująca nie pozwoli sobie uszczuplić.

Anglia, Niemcy i Francya.

Angielski minister wojny, wicehrabia Haldane pojechał do Berlina, aby badać urządzenia uniwersytetów niemieckich. Tak opiewał urzędowy komentarz do podróży ministra, który w Londynie podkreślono jeszcze wskazówką, że razem z ministrem pojechał do Berlina jego brat, znany uczony i profesor uniwersytetu londyńskiego. Przez kilka dni podtrzymywano tę fikcyę, ale wobec ogólnej niewiary zdecydowano się na dalszy komentarz: Haldane pojechał do Berlina, aby jako przyjaciel cesarza Wilhelma wybadać, czy nie dałoby się doprowadzić do jakiegoś porozumienia w sprawie ograniczenia zbrojeń morskich i — ewentualnie jako kompensata - czy nie dałoby się odkupić dla Niemiec kolonij portugalskich w Afryce.

Te komentarze muszą opinii publicznej wystarczyć, gdyż nie rozporządza ona żadnymi środkami, zdolnymi zmusić dyplomacyę do odkrycia kart. Ani rząd angielski, ani kanclerz niemiecki w mowie swej czwartkowej w parlamencie nie chcieli nic wyraźnego powiedzieć, a jednak z różnych objawów można sobie wyobrazić, o czem w Berlinie mówili Haldane, ambasador Goschen i admirał Beresford z jednej, a Bethman Hollweg i Kiderlen z drugiej strony. Haldane uchodzi w Anglii za zwolennika pokojowego tonu wobec Niemiec, ale to nie przeszkadza mu wcale trzymać się jako minister wojny tradycyi polityki angielskiej, opierającej się na umowie z Francyą z 1904 r. Cała treść tej umowy nie jest znaną, ale dwie okoliczności charakteryzują ją jako skierowaną przeciw Niemcom; po pierwsze twórca jej król Edward VII był znanym twórcą wszystkich porozumień Anglii z mocarstwami europejskiemi z wyraźnym celem okrążenia Niemiec; po drugie wypadki w lecie z. r. pouczyły, że Anglia tak dalece zidentyfikowała swe interesy z interesami Francyi, że gotową była wysłać na kontynent europejski 160.000 ludzi do walki z Niemcami.

Jeżeli Anglia, państwo na lądzie militarnie słabe, decyduje się na taką ofiarę, to jasnem jest, że związała ona swe losy ściśle z losami Francyi. A przypuszczenie to potwierdzają poważne pisma angielskie, które piszą, że „Anglia poświęci ostatniego szylinga dla utrzymania integralności Francyi“. Bo rzeczywiście nie można sobie wyobrazić, ażeby Anglia mogła dopuścić do tego, żeby jedyny jej poważny konkurent (Niemcy) mógł osłabić terytoryalnie i finansowo Francyę i żeby tem samem osiągnął przeważający wpływ w Belgii i Holandyi, tuż pod bokiem Anglii. Bez względu na sympatye i antypatye Anglia nie może do tego dopuścić i stąd misya Haldana, choćby miała osiągnąć sukces co do jednego spornego punktu, istoty polityki angielskiej zmienić nie może. A polityka ta nakazuje Anglii kategorycznie unieszkodliwienie Niemiec, jeżeli sama nie chce być strąconą ze swego obecnego stanowiska.

Że w Anglii zdają sobie sprawę z tej ostatniej konsekwencyi polityki zainaugurowanej przez Edwarda VII, wynika z zachowania się tak wpływowych członków rządu, jak minister marynarki Churchill. W tym samym czasie, kiedy Haldane bawił w misyi pokojowej w Berlinie, Churchill w Glasgowie wygłosił mowę, w której wielką flotę budowaną przez Niemcy nazwał luksusem. I w tym samym czasie minister spraw zagranicznych Grey, który uchodzi za najwybitniejszego reprezentanta polityki antyniemieckiej, otrzymał od swego króla wysoki order, jakoby jako przeciwwagę misyi Haldana. Są to naturalnie tylko symptomata, które mogą albo i nie mogą wywrzeć wpływu na całokształt polityki. Chodzi jednak o to, że w nowoczesnej polityce nie rozstrzygają uczucia albo upodobania, lecz realny interes i potęga, na jaką ten interes może się powołać. A interes Anglii jest zupełnie rozbieżny z interesem Niemiec i dlatego misye i noty dyplomatyczne mogą odroczyć likwidacyę tych sprzeczności, tj. wojnę, ale usunąć jej przyczyn nie mogą. W tem też leży ciągłe niebezpieczeństwo grożące pokojowi, ponieważ niewiadomo, kiedy sprzeczność interesów dojrzeje do rozprawy.

Przegląd polityczny.

Następca hr. Aehrenthala. Z powodu audyencyi bar. Buriana mówią, że on ma zostać następcą hr. Aehrenthala. Wymieniają jednak także hr. Berchtolda i Szecsena. Niepewna pogłoska twierdzi, że w związku z nominacyą następcy hrabiego Aehrenthala jest podróż rosyjskiego ambasadora Giersa do Petersburga; ma bowiem istnieć tendencya powołania tylko takiego ministra, któryby w Rosyi nie budził nieufności.

Kanclerz niemiecki przeciw socyalistom. Na wczorajszem posiedzeniu parlamentu niemieckiego kanclerz Bethman Hollweg zganił liberałów za to, że oklaskami witali wejście do parlamentu 110 socyalistów. Ze zwycięstwa socyalistów rząd nie wyciągnie żadnych konsekwencyj. O dalszem demokratyzowaniu prawa wyborczego i o ataku na zasady konstytucyi państwa nie może być mowy. Nigdy rząd nie dopuści do uszczuplenia obecnej odpowiedzialności kanclerza i do poddania go skutecznej kontroli parlamentu. Dalej nawoływał partye burżuazyjne do „obrony najświętszych dóbr“ i zapewniał, że Niemcy nie mogą być rządzone ani reakcyjnie, ani radykalnie.

Imieniem posłów polskich oświadczył, że Polacy są lojalnie usposobieni i chętni do pracy, a przytem zwalczał ustawodawstwo wyjątkowe przeciw Polakom.

Wnioski niemieckich posłów socyalistycznych w parlamencie niemieckim. Socyalistyczna frakcya niemieckiego parlamentu występuje z szeregiem nowych wniosków (obok tych, które przed paru dniami podaliśmy): zmiana regulaminu parlamentarnego; zniesienie podatku na sól, zapałki, oraz materyały dla oświetlania; opodatkowanie spadków, poczynając od 20 000 marek, oraz zaprowadzenie podatku dochodowego od 6000 marek dochodu; obowiązkowa asekuracya przeciw szkodom od chorób bydła; ułatwienie dowozu mięsa mrożonego; reforma państwowej ustawy szkolnej; uregulowanie stosunków pracy urzędników prywatnych i niektóre inne.

Centrum zaś wnosi projekt zniesienia ustawy o jezuitach.

Przegląd społeczny.

Walka w przemyśle górniczym w Anglii. Naprężenie w angielskim przemyśle górniczym nie ustaje. Telegramy wciąż donoszą to o wyznaczeniu strejku na 1 marca, to o dalszych rokowaniach z pracodawcami, to znów o strejku górniczym ogólno-europejskim.

Warto więc poznać obecny stan angielskiej produkcyi węgla. Anglia pod względem produkcyi węgla znajduje się na drugiem miejscu i co do ilości wydobytego produktu przewyższa ją Ameryka północna, ale to dopiero od końca XIX wieku; do tego czasu bowiem zajmowała pierwsze miejsce w produkcyi całego świata. W ostatnich dziesięciu latach produkcya ogromnie wzrosła i wynosi w roku przeciętnie 260 milionów tonn (1 tonna = 10 cetnarom metrycznym). Prócz tej ogromnej rocznej produkcyi, największej ze



Co robimy dziś wieczór?

Często słyszymy w karnawale to pytanie.

Odpowiedź prosta. — Zakupić gramofon światowej marki „Aniołek piszący“, przewyższający co do jakości wszelkie inne wyroby imitacyjne. Szumne reklamy firm konkurencyjnych zawiodły już nie jednego, bo otrzymał za drogi pieniądz towar lichy.

Jedyny skład gramofonów i płyt z „piszącym aniołkiem“ u

Józefa Wekslera

we Lwowie ulica Sykstuska 2 Telef. Nr. 1560.

w Krakowie ul. Floryańska 25 Telef. Nr. 1241.

Filia w Krakowie, ulica Grodzka L. 71

Gramofony te dostosowane są do nowoczesnej techniki i wszelkich zdobyczy na tem polu, o czem się każdy przekonać może. — Demonstracya bez przymusu kupna. — Cenniki darmo i opłatnie. — Gramofon koncertowy wraz z 5-ma płytami, t. j. 10 zdjęć kosztuje 50·— koron. — Wszelkie płyty prócz marki „Aniołek“ i „Zonofon“ kosztują po 2·— korony. Przeróbki patefonów na gramofony aniołkowe.

wszystkich państw europejskich, rozporządza jeszcze Anglia bardzo bogatymi pokładami węgla. Komisya ustanowiona przez rząd angielski dla oszacowania pokładów węgla stwierdziła w dniu 28 grudnia 1901, że przy dotychczasowem, równem wydobywaniu węgla starczy jeszcze produktu na 400 lat. Ta sama komisya oszacowała, że pokłady węgla w Anglii aż do głębokości 4000 stóp (1220 metrów) wynoszą jeszcze 102 430 milionów tonn, a w głębokości ponad 4000 stóp jeszcze 5320 milionów tonn.

Co się tyczy ogólnego rynku światowego na węgiel, należy przedewszystkiem zauważyć, że ze wszystkich europejskich państw, produkujących węgiel, Anglia wykazuje największy eksport (wywóz) węgla. Z calorocznej ogólnej produkcyi węgla w Anglii przeciętnie 75 % pozostaje w kraju, a 25 % wywozi się do rozmaitych państw Europy, Afryki, Azyi i północnej Ameryki. Z całej produkcyi węgla angielskiego w r. 1909, która wynosiła 267.705 000 tonn, wywieziono do europejskich krajów 50,898.754 tonn, a do krajów zamorskich 11,450 628 tonn. Wywóz węgla odbywa się statkami parowymi. Największy transport wykazuje południowa Walia.

Ten obszar węglowy łączy cała sieć bezpośrednich kolei z zakładami dokowymi w miastach portowych, jak Kardiff, Newcastle i Swansea, a tamtejsze zakłady dokowe są tak urządzone, że na jeden okręt parowy można naładować w ciągu 24 godzin 2 tysiące tonn węgla. W samem mieście portowem Newcastle ładuje się co tygodnia na okręty 120 000 tonn węgla.

W porównaniu do produkcyi węgla w Austryi wydobywa się w Anglii w jednym dniu prawie tyle węgla, ile wynosi produkcya węgla w całym miesiącu w największem zagłębiu węglowem w Austryi — w ostrawsko karwińskiem. Chociaż wywóz węgla angielskiego rozciąga się na wszystkie kraje europejskie, to największy eksport przypada na Niemcy, Francyę i Włochy.

Głównymi konsumentami węgla angielskiego są z krajów zamorskich: Egipt, Argentyna, Brazylia.

Z powyższego dowodnie okazuje się, jaki skutek mieć będzie na ogólny rynek węgla przez dłuższy czas trwający strejk górników angielskich. Według sprawozdania delegatów na ostatnim międzynarodowym kongresie górników, odbytym w Londynie w r. 1911, zatrudnionych było w Anglii w r. 1910 wszystkich górników **791.120**, z czego 605.100 (**77**%) należało do organizacyi.

Ponieważ wkładki od członków prawie wyłącznie są przeznaczone na fundusz strejkowy, nie ulega więc żadnej wątpliwości, że organizacya górników w Anglii ma do dyspozycyi wszelkie potrzebne środki, aby walkę nawet przez dłuższy czas poprowadzić. Angielscy właściciele kopalń wiedzą, jaką siłę przedstawia organizacya górników i dotychczas po największej części, jeśli chodziło o wyrównanie sporu z robotnikami, czynili wszystko, aby tylko uniknąć strejku.

Tylko obecne żądanie ustanowienia minimalnych zarobków spotkało się z oporem kapitalistów i zmusiło robotników do walki.

NADESŁANE.

Najzdrowszym napojem kawowym jest od lat 20 Kathreinera Kneippowska kawa słodowa.

Prawdziwy środek zastępujący kawę!

Kathreiner wnosi szczęście do ogniska domowego!

KRONIKA.

Kraków, 17 lutego.

W sprawie dra Augustyna Wróblewskiego. Na zapytania z wielu stron chcemy tu odpowiedzieć jasnem określeniem naszego stosunku do dra Augustyna Wróblewskiego. Wystąpiliśmy przeciw terorowi klerykałów tarnowskich bez względu na osobę dra Wróblewskiego, a tylko w obronie wolności słowa, którą księża tarnowscy pogwałcili. Nie wynika stąd bynajmniej, jakobyśmy się utożsamiali z drem A. Wróblewskim. Nie godzimy się bowiem ani na metody jego agitacyi antyklerykalnej, ani też na jego zasadnicze stanowisko anarchistyczno-syndykalistyczne, szkodliwe dla ruchu robotniczego.

Nowiny krakowskie.

Osobliwe nalepki. Jubileusz Zygmunta Krasińskiego nie budzi gorętszego echa w społeczeństwie polskiem. Tylko komitet stowarzyszenia „Straż polska“ krząta się około tego obchodu. Otóż ten komitet „Straży polskiej“ postanowił wydać nalepki, któremi ma się w dniu jubileuszu udekorować okna frontowe w mieście, a na tych nalepkach ma widnieć portret Krasińskiego i napis: „Z szlachtą polską polski lud“. Takiem hasłem politycznem chce komitet „Straży polskiej“ uraczyć ludność duchowej stolicy Polski w XX stuleciu! Nie przyczyni się to chyba do spopularyzowania jubileuszu Krasińskiego. Bo ludzie, którzyby może nic nie mieli przeciw uczczeniu pamięci poety, nie zechcą wylepiać na swoich oknach przestarzałego, wstecznego frazesu, który musi razić każdego postępowego człowieka w Polsce.

Szkoła nauk społeczno-politycznych. W poniedziałek i wtorek 19 i 20 b. m. od godziny 6—8 wieczór odbędą się wykłady posła Ignacego Daszyńskiego p. t.: „Poseł, jego prawa i obowiązki“.

Ludwik Krzywicki, znakomity uczony i pisarz z Warszawy, rozpocznie we środę 21 b. m. o godzinie 6 wieczorem wykłady o „Historyi kultury polskiej od końca XVIII. stulecia“. Wykładać będzie codziennie do 27 b. m. po dwie godziny dziennie.

Wystawa „Rzeźby“. Jutro, w niedzielę, o godz. 11 przed południem nastąpi otwarcie dorocznej wystawy rzeźby. Wstęp w dzień otwarcia 1 K od osoby, nie wyłączając członków Towarzystwa sztuk pięknych. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. Jest to trzecia wystawa rzeźb, którą urządza Towarzystwo „Rzeźba“. Wobec tego, że świeżo zamknięta wystawa sztuki kościelnej była przedewszystkiem wystawą rzeźbiarską, obesłaną przez artystów, skupiających się w Towarzystwie „Rzeźba“, nasuwało się pytanie, czy urządzać bezpośrednio potem drugą wystawę rzeźb. Dotychczasowe jednak doświadczenia i znakomite artystyczne rezultaty obu poprzednich wystaw dały dwa pewniki. Popierwsze konieczność dla rzeźby wystaw, gdzieby ona była jedynym celem, gdzieby całe otoczenie przeznaczone było do skupienia na niej uwagi i podniesienia jej efektu. Po drugie potrzebę stałego w roku terminu, z którym artysta z góry może się liczyć. Dlatego postanowiono bezwzględnie w tym roku tak, jak w poprzednich, wystawę otworzyć w lutym. Rezultat nie zawiódł i nadesłane prace, choć z natury rzeczy mniej liczne niż w roku zeszłym, stworzyły wystawę, której oceną zajmie się niebawem fachowa krytyka, ale o której z góry można powiedzieć, że daje streszczony obraz całokształtu naszej rzeźby.

O Zygmuncie Krasińskim wygłosi staraniem Uniwersytetu Ludowego odczyt p. Wł. Weychert-Szymanowska we czwartek 22 b. m. w Związku stowarzyszeń robotniczych (Filipa 2, II p.). Początek o godz. 7. Wstęp wolny.

Ze względu na rok jubileuszowy ten odczyt o Krasińskim nabiera szczególniejszego znaczenia. Należy spodziewać się licznego przybycia robotników i robotnic.

Przedstawienie amatorskie. Dnia 26 b. m. w teatrze miejskim odbędzie się przedstawienie amatorskie na cele oddłużenia Pawlikowic i na Radę opiekuńczą. W skład przedstawienia wchodzą dwie bardzo wesołe jednoaktówki i nowość dla Krakowa: pantomina. Będzie nią bajka Lucyana Rydla „O Kasi i królewiczu“ inscenizowana mimicznie przy akompaniamencie muzyki skomponowanej przez p. Bolesława Raczyńskiego.

Reżyseryi podjął się artysta teatru miejskiego p. Stanisławski. Bilety na to zajmujące przedstawienie wydaje codziennie od godz. 10 do 1 po południu p. Antonina Dembowska (ul. Łobzowska 22). Zamówienia przyjmuje również p. Idalia Pawlikowska (ulica Sobieskiego 10) od godz. 2 do 4 po południu. Ceny miejsc podwyższone.

Z Instytutu muzycznego. W niedzielę 18 b. m. o godz. 11 odbędzie się w Instytucie muzycznym (ul. św. Anny l. 2) kameralny poranek muzyczny, w którym wezmą udział uczniowie klas wyższych. Program obejmuje utwory Mozarta (trio fort), Bacha (Suita francuska), Haydna (trio fort), Griega (4 morceaux lyriques), Beriota (Air varie), Gade'a (trio fort). Wstęp wolny.

W poniedziałek dnia 26 b. m. urządza Instytut muzyczny kameralny wieczór. Program tego wieczoru obejmuje wyłącznie utwory kameralne i pieśni Fr. Schuberta. Wstęp ze względu na ograniczoną ilość miejsc za zaproszeniami, które wydaje kancelarya Instytutu w godz. 12—1 i 4—6.

Ze szkoły dramatycznej K. Gabryelskiego. Popis uczniów szkoły dramatycznej odbędzie się 6 marca w sali starego teatru, na scenie specyalnie na ten cel ustawionej. W program popisu wejdą sceny i akty dzieł najwybitniejszych autorów polskich, wśród których najpiękniejsze sceny utworów Wyspiańskiego wystawione będą w stylowych kostyumach. Bilety w cenie 3 K 30 h, 2 K 20 h i 1 K sprzedaje księgarnia p. Krzyżanowskiego.

Podrabinek Simche Fränkel przy robocie! Z Podgórza piszą nam: Osławiona „hyena wyborcza“ podrabin Fränkel zaciera obecnie łapy z radości. Zbliżają się wybory do gminy, a więc żer dla hyen, dalejże do zbożnej pracy zabrał się Fränkel i zwołuje żydowskich wyborców do kahału, tłómacząc im, że w Krakowie dlatego są droższe mieszkania i mięso, bo tam wybrano dwóch socyalistów do parlamentu, a w Podgórzu poseł podgórski Korytowski postarał się o tańsze mieszkania i t. d. Dlatego Simchele wzywa żydowskich wyborców, żeby przy nadchodzących wyborach gminnych głosowali na kandydatów kahalno-antysemickich, a nie na socyalistów, ani na niezawisłych żydów. Te „pouczające prelekcye“ znienawidzonego przez ogół żydów, nawet ortodoksyjnych, rabina Fränkla odbywają się w lokalu kahału, utrzymywanego nietylko przez klikę kahalną, ale przez ogół żydów, opłacających podatek wyznaniowy. Przeciw temu musimy się energicznie zastrzedz i zwracamy uwagę zarządu kahału, by nie marnował grosza publicznego. Gospodarką kahalną bliżej zajmiemy się, a podrabinka Simche Fränkla wzywamy publicznie, by oddał pieniądze pobrane tytułem prowizyi z datków, zebranych dla najbiedniejszych żydów w Podgórzu. Nie pozwolimy, by groszem, przeznaczonym dla największych nędzarzy, tuczył się rabinek-geszefciarz dlatego tylko, że jest hyeną wyborczą.

Aresztowanie włamywaczy. Wczoraj aresztowała policya Wincentego Kamińskiego i Stanisława Gackiewicza, którzy w ostatnich czasach dopuścili się kilkunastu włamań.

Woda krakowska dla Podgórza. Komisya wodociągowa na wczorajszem posiedzeniu omawiała warunki dostarczania wody wodociągowej Podgórzowi z wodociągu krakowskiego.

Z sali sądowej. Dziś stawał przed sądem przysięgłych Wojciech Wójcik, oskarżony o podpalenie w październiku z. r. stodoły Lendy w Przywozie (pow. Wieliczka). Wyrok zapadnie po południu.

Uniwersytet ludowy im. A. Mickiewicza (ul. Szewska 16, I. p.).

Biblioteka otwarta od godz. 12—1 i od 5—9 w dni powszednie. Czytelnia czasopism otwarta od godz. 11—1 i od 4—9 codziennie. Biuro otwarte od 5—7 w dni powszednie.

W sali Uniwersytetu ludowego (ul. Szewska 16):

W sobotę o godz. 7 wieczorem wykład dra Stefana Frycza: „Filozofia grecka“ (Atomiści. Demokryt).

W niedzielę o godz. 7 wieczorem wykład p. Józefa Majka: „Filozofia Zygmunta Krasińskiego na tle ducha czasu“.

W poniedziałek o godz. 7 wieczorem wykład p. Józefa Majka: „Filozofia Zygmunta Krasińskiego na tle ducha czasu“.

Uniwersytet ludowy urządza następujące wykłady:

W Stowarzyszeniu kolejarzy (Zacisze 12) w poniedziałek o godz. 7½ wieczorem: dr Rose: „O działalności systemu nerwowego i hygienie pracy umysłowej“.

Szkoła nauk społeczno-politycznych.

W sobotę: od godz. 7—8 T. Filipowicz: „Socyologia. Konwersatoryum“; 8—9 dr Wł. Gumplowicz: „Państwotwórcze procesy dziejowe“.

Poniedziałek: od godz. 6—7 L. Wasilewski: „Kwestya ruska“; 7—9 Ignacy Daszyński: Poseł, jego prawa i obowiązki“; 8—9 dr W. Gumplowicz: „Państwotwórcze procesy dziejowe“.

Pierścionki zaręczynowe i ślubne
zegarki, zegary, budziki — oraz wyroby złote i srebrne
Podarki ślubne i okolicznościowe.
najtaniej Emil Goldwasser w Krakowie obecnie tylko ul. Grodzka Nr. 25 w pobliżu Magistratu
Bogato ilustrowane cenniki wysyła na żądanie darmo!

Repertuar teatru miejskiego.

Sobota: „Straceńcy“, dramat w 4 aktach Tadeusza Konczyńskiego (pierwszy gościnny występ M. Przybyłko-Potockiej).

Niedziela po południu: „Betleem polskie“ (ceny zniżone do połowy).

Niedziela wieczór: „Straceńcy“ (drugi występ M. Przybyłko-Potockiej).

Poniedziałek o godz. 6 wieczorem: „Intryga i miłość“ (dla młodzieży szkolnej).

Wtorek: „Straceńcy“.

Środa: „Wesele“ (występ M. Przybyłko).

Czwartek: „Straceńcy“.

Piątek: Uroczysty wieczór ku czci Zygmunta Krasińskiego, „Irydyon“, obraz 5, 6 i 9 oraz „Nieboska komedya“, obraz 10. (Bilety do nabycia w „Straży Polskiej“, Floryańska 1, I. piętro, od 10—12 i od 4—5 po południu).

Sobota: „Gody życia“ (występ M. Przybyłko).

Niedziela po południu: „Kościuszko pod Racławicami“ (ceny zniżone do połowy).

Niedziela wieczór: „Aktorki“ (występ M. Przybyłko).

Poniedziałek: Przedstawienie amatorskie.

Nowiny lwowskie.

Wiec kolejarzy. Wczoraj odbył się w sali ratuszowej bardzo liczny wiec kolejarzy, na którym uchwalono domagać się od ministra kolejowego, aby zrównało kwaterowe kolejarzy lwowskich z kwaterowem urzędników wiedeńskich. Wyrażono nadzieję, że Koło polskie i posłowie polscy poprą to żądanie. Polecono prezydyum, aby utworzyło stałą komisyę celem przeprowadzenia tego żądania i porozumienia się z miastami, które znajdują się w tem samem położeniu, jak Tryest i Praga.

Aresztowanie szpiega. Onegdaj policya aresztowała Stanisława Rzędziejowskiego z Warszawy, który od 1½ roku mieszkał we Lwowie jako urzędnik głównego zarządu Kółek rolniczych. Uwagę zwrócił na siebie częstymi wyjazdami za granicę i życiem nad stan. Znaleziono przy nim dowody szpiegostwa.

Na wolną stopę. Z więzienia sądu karnego wypuszczono na wolność aresztowanych pod zarzutem szpiegostwa Goca, Sydora, Dereckiego, Pechowskiego i Czajkowską. W więzieniu śledczem pozostało jeszcze 7 aresztantów, podejrzanych o szpiegostwo, a aresztowanych w Brodach i Krakowie.

12.000 K we włosach. Aresztowano niejaką Breindlę Pasament pod zarzutem dopomagania pewnej dziewczynie do spędzenia płodu. Przy rewizyi znaleziono u Pasamentowej 12.000 K w banknotach, ukrytych w podkładkach na głowie. Twierdzi ona, że tę skrytkę wybrała z obawy przed okradzeniem jej.

Z kraju.

Z Zakopanego. W wystawie obrazów i rzeźb w Zakopanem, urządzonej staraniem i kosztem Towarzystwa „Sztuka podhalańska“, biorą udział: pp. W. Brzega, St. Gałek, Glasner, G. Gwozdecki, W. Hofman, W. Jarocki, K. Kłosowski, H. Kulczycka, A. Neuman, St. Pichor, M. Płonowska, St. Podgórski, Z. Pronaszko, J. Rykała, W. Skoczylas, J. Skotnicki, J. Skowron, J. Talaga, W. Terlecki, St. Witkiewicz (mł.), W. Zarzycki. O pięknej tej wystawie, która jest znowu jednem z ogniw wytrwałej akcyi około rozbudzenia i podniesienia kulturalnych potrzeb tutejszej licznej inteligencyi, nie omieszkamy jeszcze zdać nieco obszerniejszą relacyę.

Zakopiańskie Koło Tatrzańskiego Towarzystwa Narciarzy odbyło 9 lutego konstytuujące walne zgromadzenie. W skład zarządu weszli: pp. Skotnicki, prezes, Brzozowski, wiceprezes; wydział: Pawluś, Michniak, Sierant i Sadowski. Zapisy członków przyjmuje się codziennie o każdej porze dnia w lokalu Spółki Handlowej na Krupówkach.

Zebranie Sekcyi Ochrony Tatr odbyło się w sali Szkoły dla przemysłu drzewnego przy udziale przeszło 30 uczestników. Po zagajeniu zebrania przez p. M. Zaruskiego został wygłoszony referat, po którym nastąpiła zasadnicza dyskusya o celach i zakresie działania Towarzystwa, poczem uchwalono zorganizować Sekcyę i przedyskutowano projekt statutu. Do tymczasowego zarządu Sekcyi wybrani zostali: prof. J. G. Pawlikowski, jako przewodniczący, p. Mieczysław Limanowski, jako zastępca przew., pp. M. Zaruski, J. Korniłowicz, S. Komornicki, B. Wigilew, W. Raczyński, G. Kaleński, J. Diehl, jako członkowie zarządu, pp. A. Lityński i W. Skoczylas, jako zastępcy. Do komisyi kontrolującej wybrano: hr. W. Zamoyskiego, K. Nikorowicza i B. Piłsudskiego. Członkiem Sekcyi może być każdy członek Tow. Tatrz., opłacający na cele Sekcyi rocznie 1 kor. (czł. zwyczajny), 10 kor. (czł. wspierający) lub jednorazowo 100 kor. (czł. założyciel). Pożądanem jest współdziałanie wszystkich przyjaciół Tatr. Adres tymczasowego zarządu Sekcyi Ochrony Tatr Tow. Tatrz.: Dworzec Towarzystwa Tatrzańskiego w Zakopanem.

Zastrzelenie przez nieostrożność. W Sichowie pod Lwowem Biernacik, gajowy z pobliskiej wsi Zubrzy, zastrzelił 17-letniego Józefa Czarneckiego, własnego siostrzeńca. Nadmierne użycie alkoholu spowodowało nieszczęście. Biernacik, chcąc pojechać razem z Czarneckim do Zubrzy, wziął do rąk nabitą broń; naraz rozległ się strzał i Czarnecki z roztrzaskaną nogą padł na podłogę. W drodze do lekarza nieszczęśliwy chłopiec wyzionął ducha. Śledztwo w toku.

Pogoda w Zakopanem. (Doniesienie kraj. Związku turyst.). Ciepłota najwyższa 1·2 stopnia ciepła, najniższa 4·7 stopnia zimna. Kierunek wiatru zachodni, śniegu mało. Prognoza: przeważnie pochmurno, możliwy śnieg.

Z zaboru rosyjskiego.

Przed procesem Macocha. „Goniec“ warszawski donosi: W cichym zazwyczaj Piotrkowie znać od kilku dni niezwykłe ożywienie, które wywołuje zbliżający się termin rozpoczęcia sprawy Macocha i spólników. Oczekiwany jest nawet zjazd liczny, sądząc z zamówień o numery w hotelach i pokoje w domach prywatnych. Z tego powodu poczciwi Piotrkowianie już podwyższyli ceny. Kto na ten zjazd się złoży, dzisiaj przewidzieć trudno. Osoby urzędowe i korespondenci pism nie zdołaliby zapełnić wszystkich hotelów i wynajmowanych mieszkań prywatnych, a zatem spodziewać się należy napływu ludzi ciekawych, żądnych sensacyi.

Na co jednak owe tłumy liczą, kiedy sala jest szczupła i sąd wydał tylko 150 biletów wejścia, w tem dla przedstawicieli prasy 25. Zaprowadzone będą specyalne obostrzenia, aby nikt na salę bez biletu nie mógł się dostać.

Z Częstochowy przywieziono już dowody rzeczowe, a mianowicie sofę, topór, rogoże i t. p. Ze sfer rządowych dochodzi wieść, że nie wykluczony jest wyjazd sądu na miejsce do Częstochowy, do klasztoru.

Od byłego przeora Rejmana dotąd niema pozytywnych wiadomości, czy przybędzie na sprawę jako świadek.

O uwięzionych kursują po Piotrkowie różne wieści. Damazy Macoch jest w dobrym humorze i dopytuje się wszystkich, jaka mu grozi kara, i czy Helena jest zdrowa. Helena Macochowa zaś przeciwnie, jest bardzo smutna, przygnębiona i z niechęcią rozmawia z otoczeniem. Starczewski znowu ciągle się modli.

Jak dotąd, nic nie zapowiada, aby sprawa miała być odłożona, proces więc rozpocznie się 27 b. m. i potrwa najmniej 7—8 dni.

Z zaboru pruskiego.

Język rosyjski w szkołach pruskich. Według rozporządzenia pruskiego ministra oświaty rozpocznie się po Wielkiejnocy w dzielnicach wschodnich, więc w Poznańskiem, Prusach Wschodnich i Śląsku, fakultatywna (nieobowiązkowa) nauka języka rosyjskiego w gimnazyach i wyższych szkołach realnych. W Księstwie Poznańskiem odbywać się będzie ta nauka w Poznaniu i Ostrowie, a to w klasach skombinowanych. W Prusach Wschodnich w Królewcu, na Śląsku we Wrocławiu i Królewskiej Hucie. Później także w Prusach Zachodnich. Z powodu braku odpowiednich nauczycieli, o których trudno, nie zaprowadzi się tej nauki jeszcze w innych miastach, w których, zdaniem władz, byłaby potrzebna. Przewidziano kurs trzyletni. Uczniowie, którzy się zgłoszą do tego kursu, winni zobowiązać się do udziału w nim przynajmniej na jeden rok. Gdy w gimnazyach realnych i wyższych szkołach realnych nauka języków francuskiego i angielskiego jest obowiązkowa, w gimnazyach tylko nauka języka francuskiego jest obowiązkowa, a nauka języka angielskiego fakultatywna. Jeżeli jeszcze nauka języka rosyjskiego będzie fakultatywną, natenczas będzie trzeba wyłączyć naukę fakultatywną innego języka obcego, inaczej przeciążonoby uczniów pracą. W kołach, jak się zdaje, dobrze poinformowanych przypuszczają, że niektóre gimnazya zaprowadzą naukę języka angielskiego, zamiast francuskiego jako obowiązkową, obok fakultatywnej nauki języka rosyjskiego, a język francuski będzie wtenczas wyłączony.

Ze świata.

Na obczyźnie. W paryskim „Bulletin Polonais“ z 15 stycznia czytamy następujące sprawozdanie: 9 stycznia odbył się wieczór poezyi i pieśni w sali „Société de Géographie“ z współudziałem Wandy Siemaszkowej, Stefanii Długoszewskiej i p. Stewa Idźkowskiego. Wielka artystka polska wygłosiła poezye Konopnickiej, Lenartowicza, Wolskiej, Kasprowicza, Staffa i Wyspiańskiego. Gorąco oklaskiwana przez słuchaczy, musiała pani Siemaszkowa wygłosić nadprogramowo jeszcze kilka utworów. Także gorąco przyjmowaną była pani Stefania Długoszewska za wykonanie z zapałem i uczuciem pieśni Giordana, Brahmsa, Fauré, Bizeta, Morawskiego i Paderewskiego i również musiała na usilne żądanie słuchaczów dodać nadprogramowo kilka numerów. Wieczór uświetnił znakomitym śpiewem pan Stewa Idźkowski. Tryumfy odniesione przez artystę przed dwoma laty w Ameryce nie były nam obce, dzięki naszemu pokrewnemu pismu „Zgoda“ w Chicago. Zebrane laury w Ameryce nie wystarczały naszemu tenorowi; postanowił wydoskonalić się w sztuce śpiewu pod znakomitym kierownictwem Jana Reszki. Z tej też przyczyny od dwóch lat nie słyszeliśmy tego jeszcze młodego, a już znakomitego artysty. Główne arye z „Halki“ i „Strasznego Dworu“ naszego nieśmiertelnego Moniuszki zachwycały słuchaczów mimo szwankującego na prędce do skutku doszłego akompaniamentu. Nieustannie wywoływany, musiał p. Stewa Idźkowski powtórzyć aryę z „Strasznego Dworu“ wśród nieustających oklasków.

Powódź na Węgrzech. Z Szatmar Nemeti donoszą: Podczas powodzi fale pozrywały domy i drzewa. W gminie Paniola z 280 domów tylko około 50 pozostało nienaruszonych.

Radca dworu **prof. Oser,** dyrektor szpitala wiedeńskiego gminy izrael., pisze: Nadzwyczajne wyniki osiągnąłem we wszystkich wypadkach zastosowania wody gorzkiej **Franciszka Józefa.**

B. GABRYELSKA. Kraków, kupuje, sprzedaje i najmuje — fortepiany, pianina, harmonie i pianole — krajowe i zagraniczne, nowe i przegrane — za gotówkę i na spłaty — bez zaliczki.

Uregulowanie stolca jest głównym warunkiem zapobiegania nieregularnemu trawieniu. Zbyt silne środki przeczyszczające są, jak wiadomo, szkodliwe. Należy zatem używać środka łagodnie przeczyszczającego, ułatwiającego trawienie, a takim jest balsam żołądkowy Dra Rosy z apteki B. Fragnera, c. i k. dostawcy nadwornego w Pradze. Nabywać można we wszystkich aptekach.

Według poświadczeń lekarskich, Contrheuman okazało się najlepszym środkiem przeciw reumatyzmowi, podagrze i newralgii, usuwa spuchlizny i przywraca stawom pierwotną władzę poruszania się.

Z sali sądowej.

Proces o ucieczkę Siczyńskiego. Przed zwykłym trybunałem w Stanisławowie rozpoczęła się wczoraj rozprawa o ucieczkę Siczyńskiego. Oskarżeni są dozorcy więzienni Jan Nuda, Izydor Tarnawski, Karol Malarz, Antoni Cieślików i Ignacy Kotiuszko o zbrodnię z § 217 u. k., a oprócz tego Nuda i były więzień Żurowski o kradzież z warsztatów więziennych. Do rozprawy powołano 53 świadków.

Akt oskarżenia stwierdza, że Siczyńskiego wypuścił z celi Tarnawski, zabrawszy podstępnie klucze z wartowni; więzień Nasyk słyszał głos dozorcy, który wypuszczał Siczyńskiego z celi, i twierdzi stanowczo, że był nim Tarnawski. Wyszedłszy z celi, miał Siczyński tylko 5 kroków do schodów, prowadzących do suteryn, które są oświetlone, lecz przez nikogo w nocy nie pilnowane. Bluzkę aresztancką zostawił w celi, zrobiwszy z niej manekina, śpiącego na łóżku. W suterynach przebrał się w ubranie dozorcy, którego miał mu dostarczyć Nuda. Żona jego zeznała, że na kilka dni przed ucieczką wziął z domu swoje ubranie służbowe i zaniósł je do zakładu, a prokurator twierdzi, że właśnie w tem ubraniu Siczyński wyszedł z zakładu, a przez główną bramę wypuścił go Nuda, gdyż, pełniąc wówczas służbę odźwiernego, miał do niej klucze. Malarz był wówczas komendantem warty, a Cieślików pilnował korytarza, gdzie był umieszczony Siczyński. Wyszedłszy przez główną bramę, otworzoną przez Nudę, Siczyński wszedł w długi, oświetlony korytarz i dotarł do okratowanej bramy, gdzie stoi patrol wojskowy. W nocy nie puszcza się tędy nikogo, z wyjątkiem dozorców. Stojący wówczas na warcie żołnierz 58 pułku Rosenkranz zeznał, że przed godziną 10 wychodził jeden z dozorców, w którym rozpoznał Tarnawskiego, i po chwili wrócił, a w chwilę później przeszedł inny dozorca, młody, blondyn. Tarnawski twierdzi, że wychodził zamykać piwnice w zabudowaniach urzędników i służby; drugim przechodniem był bez wątpienia przebrany i ucharakteryzowany Siczyński. Za bramą, przy furtce, stał dozorca Kotiuszko, lecz ten twierdzi, że nikogo nie widział. Na drugi dzień rano celę, w której siedział Siczyński, otworzył dozorca Stypa i wezwał jego współtowarzysza, aby wyniósł nieczystości. Nie zauważył jednak nieobecności Siczyńskiego, wpuścił owego więźnia do celi i zamknął ją na dwa spusty. O tej porze inny więzień, Barbaziak, zamiatając w suterynach, znalazł w szafliku ubranie więzienne, które oddano na wartownię. Mimo

Do tańca zamiast orkiestry lub grajków tak w domach prywatnych jak i na większych zabawach **grajcie na PATHÉFONIE.**



Tylko pathefon pozwala grać dowolnie długo do tańca bez przerwy, gdyż szafiru zmieniać nie trzeba, tylko przesuwać membranę na początek. Reprodukcya bardzo głośna i czysta. W użyciu w szkołach tańców w Krakowie. Cenniki gratis. Wszelkie naprawy we własnej pracowni. Każdą **maszynę innego systemu** można uczynić instrumentem naprawdę wartościowym, dodawszy do niej **membranę Pathé za Kor. 10 lub 25.**

Stefan Grudziński i Tadeusz Berger Kraków, Szewska L. 22.

Na zabawy w miejscu **wypożycza się** pathefony za umiarkowaną opłatą i kaucyą.

to nie zaglądano do celi Siczyńskiego, a ucieczkę jego spostrzeżono dopiero o godzinie 7 rano, kiedy wypuszczano więźniów do robót w pracowniach. Współwięzień Siczyńskiego, Chomin, zeznał, że przed ułożeniem się do snu potraktował go Siczyński winem, a on, upiwszy się, zasnął. Słyszał jednak, że ktoś przed godziną 10 otworzył drzwi od celi, poszeptał z Siczyńskim, obaj wyszli na korytarz, a drzwi od celi zamknięto. Przy chemicznem badaniu wina, którego resztki znaleziono w celi, sprawdzono, że zawierało ono 12·45 procent alkoholu, bez żadnych narkotycznych domieszek.

Żaden z oskarżonych nie przyznaje się do winy. Tylko Nudę obciąża znaleziona u niego korespondencya z Siczyńskim. Okazało się z niej, że na jego ręce wysyłały niewykryte osoby pieniądze dla Siczyńskiego, a musiały to być większe sumy, kiedy sam Nuda pożyczył od niego kwotę 500 K.

Po odczytaniu aktu oskarżenia przesłuchano Nudę, który się do winy nie poczuwa. Twierdzi, że o ucieczce Siczyńskiego dowiedział się na drugi dzień, po powrocie z Opryszowiec. W zeznaniach jednak się wikłał.

Oskarżony Tarnawski również do winy się nie poczuwa.

Po południu przesłuchano oskarżonego Malarza. Do winy i on się nie poczuwa. Zeznał, że dla pilnowania włamywacza Wasińskiego istniały w więzieniu specyalne zarządzenia, których jednak nie było co do Siczyńskiego. Malarz obciążył Nudę i Tarnawskiego.

Osk. Cieślikow twierdzi, że jest niewinnym i że gdyby był w nocy spotkał na korytarzu Siczyńskiego, byłby go przebił.

Osk. Kotiuszko oświadcza, że krytycznej nocy nikogo z bramy nie wypuszczał i że jest niewinny.

Jako pierwszy świadek zeznawał dyrektor więzienia Kalous. Na pytanie, czy miał specyalne polecenie pilnowania Siczyńskiego, nie odpowiedział, zasłaniając się tajemnicą urzędową. Obwinił Nudę, a wszystkim oskarżonym, z wyjątkiem Kotiuszki, wystawił złe świadectwo.

O godzinie 7 minut 30 wieczorem przerwano rozprawę, poczem trybunał udał się do więzienia na wizyę lokalną, która trwała do późnej nocy.

Dziś dalszy ciąg rozprawy.



TELEGRAMY

z dnia 17 lutego.

Sejm śląski.

Opawa. Wczorajsze posiedzenie sejmu miało spokojny przebieg. Między innymi przyjęto wniosek, wzywający rząd, by zajął się sanacyą finansów krajowych, oraz by odpowiednio uzupełnił austryacką część kolei bogumińsko-koszyckiej, specyalnie linie Jabłonków-Cieszyn i Cieszyn-Bogumin, oraz by zaopatrzył drugi tor linii Dziedzice-Bielsko.

Lokaut w warsztatach okrętowych.

Tryest. W Monfalcone w warsztatach okrętowych robotnicy w liczbie 2000 zażądali, by praca popołudniowa kończyła się zamiast o godz. 5, o godz. 4$^3/_4$ po południu. Kiedy kierownictwo odmówiło, robotnicy onegdaj o godz. 4$^3/_4$ opuścili fabrykę. Gdy wczoraj przyszli do roboty, zastali fabrykę zamkniętą i otrzymali zawiadomienie, że są zwolnieni od pracy. 2000 robotników zajęło wskutek tego groźne stanowisko. Policya kazała wszystkie lokale o godzinie 8 wieczorem zamykać i obsadziła fabrykę.

Zamknięcie uniwersytetu zagrzebskiego.

Zagrzeb. Pierwsze półrocze zostało na tutejszym uniwersytecie zamknięte z powodu ciągłego udziału studentów w demonstracyach ulicznych. Zamknięcie nastąpiło na podstawie uchwały senatu akademickiego.

Strejk generalny górników we Francyi.

Angers. Kongres górników uchwalił w zasadzie rozpocząć generalny strejk. Tylko co do terminu jego rozpoczęcia nie ma zgody.

Wojna włosko-turecka.

Rozruchy w Jemenie.

Londyn. B. Reutera donosi z Lohaja: Pretendent Said Idris organizuje armię dla okupacyi wysp Farsan (na Czerwonem morzu), skąd niedawno ustąpiła armia Mohameta Alego paszy. Prawdopodobnem jest, że Włosi popierać będą pretendenta. Turcy zajmują się natychmiastowem wysłaniem ekspedycyi.

Rzym. Ag. Stefaniego donosi z Kairu: Wiadomości z Jemen opiewają, że gubernator turecki Mahomed Ali, który na czele wszystkich swoich wojsk wyruszył celem pokonania powstańców, został pobity i musiał się schronić w miejsce ufortyfikowane na wybrzeżu. Powstańcy zamierzają go oblegać.

Wydalenie Włochów.

Salonika. Zamiar wydalenia kilku obywateli włoskich został zaniechany. Wydalono tylko włoskiego attaché handlowego, który był podejrzany o szpiegostwo.

Republika w Chinach.

Wybór Juanszikaja prezydentem.

Londyn. Dzienniki donoszą, że przed wyborem prezydenta republiki chińskiej odbyła się bardzo burzliwa narada delegatów. Niektórzy kwestyonowali ważność abdykacyjnego dokumentu. Wreszcie zgodzono się na wybór Juanszikaja, który — jak słychać — zgodził się już udać się do Nankinu i tam złożyć przysięgę. Jednakże nie przypuszczają, żeby władze centralne przeniesiono tam z Pekinu, chociażby dlatego, że w Pekinie znajdują się ambasady, a przeniesienie ich nie byłoby łatwem, zaś nowa republika unika wszystkiego, co mogłoby być mocarstwom nieprzyjemne.

Pekin. (B. Reutera). Republikanie z Nankinu wysłali do Juanszikaja depeszę tej treści, że zajmuje on po Jerzym Waszyngtonie, który wybrany został jednogłośnie prezydentem, drugie miejsce. Liuhang napiera, aby Wuczang było stolicą republiki. Propozycya ta wywołałaby jednakże niezgodę wśród republikanów południa.

Liczne miasta obchodzą dzisiaj utworzenie republiki, między niemi Tientsin, lecz Pekin nie.

Mukden. (Pet. Ag. tel.). Generał Tany przybył tu jako wysłannik Juanszikaja z poleceniem, aby wpłynął na opinię publiczną, celem pozyskania jej dla republiki.

Rozruchy.

Wei-hai-wei. (B. Reutera). Krwawe niepokoje w pobliżu obszaru, dzierżawionego przez Anglię, trwają dalej. Ogółem, jak słychać, zabito 150 rewolucyonistów. Władze angielskie starają się tam przywrócić zgodę. Wojsko i policya utrzymują porządek w obszarze angielskim.

Rozpowszechniajcie „NAPRZÓD"!

NADESŁANE.

Podziękowanie!

Szanownemu **Stowarzyszeniu „Samopomoc podróżujących kupców Galicyi" w Krakowie** składam na tej drodze serdeczne podziękowanie **za natychmiastowe wypłacenie mi kwoty 2000 K** jako wdowie po bł. p. mężu moim Samuelu Hausenie, członku wyżej wymienionego Stowarzyszenia.

Jako humanitarne Stowarzyszenie wzajemnej pomocy, niosące doraźną pomoc, zasługuje na szczególne poparcie.

ROZALIA HAUSEN
w Krakowie.

Proszę żądać

nie zwyczajnie „kostek bulionowych", lecz wyraźnie

MAGGIego **kostek**

(Gotowy rosół wołowy)



po **5** h

ponieważ tylko te są

najlepsze!

Jedynie prawdziwe
z nazwą MAGGI
i znakiem ochronnym:  krzyż w gwiaździe.

Specyalista chorób nerwowych

Dr MAKSYMILIAN ROSE

b. asystent kliniki chorób nerwowych Uniw. Jagiell.
ordynuje od 3—5

Kraków Wiślna 9.

SKŁADKI.

Na fundusz prasowy „Naprzodu" złożono: Dr H. 500 K. Organizacya drukarzy krakowskich 200 K. Dr B 10 K. Tow. Heuberger zamiast telegramu z gratulacyami tow. Glüksmanowi 1 K. Dr Stabr 10 h. Sch przez tow Abrahamera 2 K. Tow. Kuć z Wiednia 50 h. Tow. Skowroński 1 K. Tow. Hałak 1 K. Tow. Karmański, Kołomyja 1 K. Razem 716 K 60 h.

Ze stowarzyszeń i zgromadzeń.

Ogłoszenia o zgromadzeniach i zebraniach można umieszczać tylko za opłatą **40 halerzy** od jednorazowego ogłoszenia. Zapowiedzi balów, zabaw i przedstawień kosztują **1 koronę** za jednorazowe ogłoszenie.

Baczność robotnicy krawieccy! Zarząd 110 grupy Związku przypomina, że z przyjazdem do Krakowa należy się wstrzymać, aż do odwołania. Ktoby otrzymał pisemną propozycyę od którego z pracodawców krakowskich, niech pismo to przyszle pod adresem: Krawcy, ul. Filipa 2, Kraków.

* **Odwołuje się walne zgromadzenie Związku stow. rob. w Krakowie** z dnia 13 b. m. na środę 21 b. m. Początek o godz. 7 wieczorem. Każda grupa do 50 członków wybiera 2 delegatów, a na każdych dalszych 50 członków jednego delegata. Ilość i nazwiska delegatów prosimy nadsyłać na ręce sekretarza tow. Jaroszewskiego.

* **Baczność murarze krakowscy!** Doroczne walne zgromadzenie odbędzie się w niedzielę 18 b. m. o godzinie 10 przed południem w lokalu Związku stow. rob. (Filipa 2).

* **Baczność krawcy w Krakowie!** W niedzielę 18 b. m. o godz. 10$^1/_2$ odbędzie się w sali Miejskiej Kasy chorych (ul. Dunajewskiego 5) ogólne zgromadzenie. Ważne sprawy, jakie będą omawiane, wymagają obecności wszystkich krakowskich robotników krawieckich.

* **Zgromadzenie kobiet** odbędzie się w niedzielę 18 b. m. o godz. 4$^1/_2$ po południu w sali Miejskiej Kasy chorych w Krakowie (Dunajewskiego 5). Porządek dzienny: 1. Sprawozdanie z działalności organizacyi kobiet za rok 1911. 2. Sprawozdanie kasowe. 3. Sprawozdanie z XII. kongresu P. P. S. D. 4. Nowe formy organizacyjne. Udział wszystkich towarzyszek jest konieczny.

* **Walne zebranie Związku pracownic biurowych i kasowych w Krakowie** odbędzie się w niedzielę 18 b. m. o godz. 4 popoł. w sali wykładowej Uniwersytetu Ludowego, Szewska 16. Porządek dzienny: Wybór nowego wydziału. Prosimy szan. Koleżanki o liczne przybycie, celem pobudzenia naszego młodego stowarzyszenia na nowo do życia.

* **Komitet maszynistów kolejowych w Krakowie** urządza zabawę taneczną z kotylionem w poniedziałek 19 b. m. o godzinie 8 wieczorem w stowarzyszeniu kolejarzy (Zacisze 12). Wstęp 1 K.

* **Drukarze krakowscy** urządzają w sobotę 17 b. m. zabawę taneczną w lokalu własnym „Ognisko" (Rynek 12, III p.). Początek o godz. 9 wieczór. Bilet pojedynczy 1·20 K, familijny 2 K. Wstęp za zaproszeniami tylko do godz. 12 w nocy. Zaproszenia wy-

A. HOLIK, zegarmistrz
W KRAKOWIE, ULICA SŁAWKOWSKA L. 1

uskutecznia reperacye z 1-rocznem poręczeniem i poleca obfity magazyn prawdziwych zegarków genewskich, zegarów wahadłowych, budzików, oraz kolekcye zegarów staroświeckich. — Przyjmuje do zmiany stare zegarki i zegary. Biżuterye i łańcuszki ze złota i srebra ma na składzie. — **Ceny przystępne znacznie zniżone.**

daje codziennie wieczorem komitet w lokalu stow. „Ognisko“.

* **Stowarzyszenie Wzajemna pomoc emigrantów Polaków z zaboru rosyjskiego w Krakowie** urządza w niedzielę 18 b. m. w lokalu stowarzyszenia kolejarzy (Zacisze 12) zabawę dla swoich członków i ich rodzin. Dla dzieci od godz. 4½ po południu do 7½ wieczorem, dla dorosłych od godz. 8—12 w nocy.

* **Pierwszy bal fryzyerów.** Komitet zabawowy stowarzyszenia pomocników fryzyerskich zapowiada pierwszy bal na niedzielę dnia 18 lutego b. r., który się odbędzie w salach pałacu Spiskiego (Rynek główny l. 34). To też komitet nie szczędzi trudów i starań, aby pierwszy bal uświetnić pod każdym względem. Przygotowuje również różne niespodzianki. Ceny biletów: pojedynczy 2 K, familijny (na 3 osoby) 5 K. Początek o godz. 8 wieczór. Po zaproszenia uprasza się zwracać do biura przy ul Grodzkiej l. 35, I p.

* **Zabawa taneczna w Związku stow. rob. w Krakowie** (ul. Filipa 2) odbędzie się we wtorek 20 b. m. Początek o godz 8 wieczór. Wstęp 80 h.

I. zabawa robotników tapicerskich z kotylionem odbędzie się w sobotę 17 b. m. w salach Klubu pocztowego. Początek o godz. 8 wieczór. Muzyka 13 p. p. Kwiaty i kotyliony na miejscu. Bufet we własnym zarządzie. Wstęp 1·50 K wcześniej nabyte, przy kasie 1·80 K. Bilety familijne 5·50 K wcześniej nabyte, przy kasie po 6 K. Bilety i zaproszenia można nabywać codziennie wieczorem w Związku stow. rob. (ul. Filipa l. 2, II p.).

* **Chór Robotniczy w Podgórzu** urządza w niedzielę 18 b. m. w salach Domu Robotniczego (plac Serkowskiego l. 11) wieczór humorystyczny, połączony z zabawą. Na program złożą się: 1) Koncert chóru. 2) Śpiew solowy — wykona prof. konserwatoryum tow. A. Ludwig. 3) Skrzypce solo — p. F. 4) „Joasia płacze, Jaś się śmieje“, operetka w 1 akcie Offenbacha. 5) Tańce. Dochód przeznaczony na rozwój chóru.

* **Zgromadzenie górników w Wieliczce** odbędzie się w niedzielę 18 b. m. o godz. 12 w sali teatralnej z porządkiem dziennym: 1) Regulacya płac (ref. pos. tow. inż. Moraczewski). 2) Organizacya. 3) Dyskusya.

* **Bochnia.** Uniwersytet ludowy urządza w niedzielę 18 b. m. w Czytelni robotniczej wykład p. Teofila Kucharskiego: „O gruźlicy“.

Biuro techniczne
poszukuje młodego chłopca do praktyki biurowej z językiem polskim i niemieckim.
Pisemne oferty pod I. F. 39 do Działu inserat. „Naprzodu“ ul. św. Marka 21.

Zdolnego rytownika
obeznanego z robotą w srebrze do lichtarzy, cukiernic i pucharów i t. p. znajdzie stałe zajęcie w fabryce wyrobów srebrnych Fr Bibus, M. Trübau

Czeladników krawieckich
(Lagerschneider) poszukuje Szymon Haber, Kraków, ul. Wawrzyńca 16.

Zdolni robotnicy krawieccy
z działu męskiego znajdą zaraz zajęcie. Bernard Langberg. ulica Brzozowa 8.

Pieniądze pożycza
kapitalista osobom uczciwym, [illegible]%. Spłaty ratalne w 5 latach. „Kulczyk“ Poste rest. Berlin 47.

Dobry zysk!
Kto przystąpi do spółki parcelacyi obszaru 60 morgowego lub pożyczy odpowiedniej gotówki na tę parcelacyę, odstąpię temu ¾ zysku z tej parcelacyi. Zgłoszenia należy przesyłać do p. Franciszka Krawczyńskiego w Wiśniowej koło Dobczyc.

Potrzebna Panna
do ekspedycyi sklepowej, ze znajomością języka niemieckiego. Zgłoszenia w **Cukierni Lwowskiej J. Michalika, Kraków, Floryańska 45**, między godziną 12 - 2 lub 5—7.

Potrzebna Kasyerka
z kaucyą
w Cukierni Lwowskiej Jana Michalika, ul. Floryńska 45 między 12—2 lub 5—7.

Potrzebny Uczeń
w Cukierni Lwowskiej Jana Michalika, ulica Floryańska 45.

Zdolni czeladnicy
do robót meblowych fornirowanych i miękkich znajdą umieszczenie zaraz w pracowni artystyczno-stolarskiej, Podzamcze 3.

Najprzedniejsze śledzie
(matjes) w **beczułkach pocztowych** około **28 sztuk**, wysyła opłatnie do **każdej** stacyi za pobraniem K 4·50, najstarsza, poważana firma
Natana Katznera Synowie w Krakowie.
Cenniki hurtowne wszystkich gatunków śledzi na żądanie.

SERY Ementaler Groyer krajowy
w dowolnej ilości po cenach fabrycznych poleca fabryczny skład serów
BRACIA ROLNICCY
KRAKÓW, WIELOPOLE 7

Znakomite pączki
poleca
Elektro-motorowa fabryka wyrobów cukierniczych prowadzona pod osobistym kierunkiem **R. Pieczarki**,
Kraków, Poselska 15
obok kościoła św. Józefa.

Czeladnik blacharski
obeznany z robotami wodociągowemi znajdzie stałe zajęcie zaraz. Franciszek Kuczyński, ulica Długa 16.

P. T. Emeryci i zastępcy wszelkich firm handlowych i asekuracyjnych, jakoteż każda osoba nieposzlakowanej przeszłości mogą otrzymać w każdej miejscowości Galicyi, Bukowiny i Śląska austr. bardzo korzystne, uboczne lub stałe zajęcie. Zgłoszenia: Biuro Działu Bankowego, Kraków, ulica Pędzichów 18.

Do wynajęcia
w Dębnikach
1. Dwa mieszkania po 2 pokoje i kuchnia z przedpokojem z oświetleniem elektrycznem, zaraz.
2. Trzy pokoje i kuchnia z balkonem, przedpokojem, pokój dla służby z łazienką i oświetleniem gazowem, od 1 lutego. Wiadomość: **Dębniki, ulica Kościuszki 7.**

Zofia Biesiadecka
Biuro podróży Oświęcim

BILETY OKRĘTOWE — DO — AMERYKI i KANADY
KTO SIĘ CHCE UCHRONIĆ OD ZAWODÓW I STRAT NIECH ŻĄDA POUCZEŃ!
ZOFIA BIESIADECKA OŚWIĘCIM.

PRZYBORY BILARDOWE.
Kule z prawdziwej kości słoniowej i imitacye. **Kręgielki**, kreda, gałki, nasadki, skórki, szczotki. **Kije** zwykłe i składane. **Karty do gry** po oryg. cenie fabr. **Szachy**, sztony, domina. rączki na gazety i wszelkie przybory bilardowe, gry kawiarniane i towarzyskie — — — polecają najtaniej
REIM i SKA, KRAKÓW, Rynek 37
Cenniki tego działu darmo i opłatnie.

Elegancki i trwały jest prawdziwy „PALMA“ obcas kauczukowy.

SUKNA i modne materyały damskie i męskie poleca dom eksportowy **PROKOP SKORKOWSKY I SYN** W HUMPOLCU, CZECHY. **ZEFIRY**
Próbki na żądanie franko.
Ceny bardzo umiarkowane.

Poszukuje się
czeladnika cukierniczego zdolnego, 3 razy w tygodniu po ½ dnia za stałą płacą. Zgłoszenia w biurze dziennikarskim Blochowej, pod „Kraków 6“.

Noszone
już ubrania męskie jak n. p. palta zimowe, ubrania marynarkowe od kor. 14·— wyżej. Wypożycza również ubrania po kor. 3·—, **Henryka Weinberger, Wiedeń, I., Singerstrasse 10** I. piętro. — Telefon Nr. 9101

Milion ludzi
ze wszystkich miejscowości i każdego stanu może mieć zatrudnienie stałe i zarobić bez trudu 25—50 koron tygodniowo. Nie losy, ani też ubezpieczenie. Prześlijcie swój adres do firmy L. Schaechter, Wiedeń, XVI/2. Urząd poczt. 104.

Marmolady
Morelowe
Wiśniowe
Malinowe
Porzeczkowe i mieszano
= poleca =
W. OLSZOWSKI
KRAKÓW
Mały Rynek, róg ul. Szpitalnej.
Za jakość ręczy się.

L. 381/912
Akc.

Obwieszczenie.

Gmina miasta Krakowa zamierza na rok 1912 wydzierżawić prawo poboru samoistnej opłaty gminnej od spirytuozów, wina, piwa i miodu na terytoryum dzielnicy Płaszów.

O czem się strony interesowane niniejszem zawiadamia, celem wnoszenia ofert z tem, że licytacya odbędzie się we czwartek dnia 22 lutego b. r. o godzinie 12 w południe w biurze naczelnika Administracyi akcyzy, ulica Kopernika L. 1, który udziela informacyi codziennie w godzinach między 12-tą a 1-szą w południe.

Oferty zaopatrzone marką stemplową na 1 K, oraz kwitem depozytowym poświadczającym, iż tytułem wadyum złożono w kasie Administracyi akcyzy kwotę 1500 Kor., składać należy na ręce naczelnika Administracyi najdalej do godziny 12-tej w południe dnia 22 lutego 1912 r.

Administracya akcyzy.

Kraków, dnia 13 lutego 1912 r.

Tak niecywilizowanym
już chyba teraz nikt nie jest, żeby nie wiedział, jak dobrze działającym na reumatyczne bóle, podagrę, newralgię, odmrożenia, jest przez lekarzy polecane
CONTRHEUMAN
(marka ochr. dla mentolo-salicylizowanego ekstraktu kasztanów)
który to środek łagodzi i uspokaja bóle, usuwa obrzmienia, przywraca napowrót władzę w porażonych członkach, usuwa nieprzyjemne swędzenie. Działa skutecznie przy nacieraniu, masowaniu lub w okładach. 1 tuba 1 kor.
Wyrób i skład — główny — **B. FRAGNERA Apteka**
c. i k. dostawcy dworu **PRAGA III. Nr. 203.**
Za poprzedniem nadesłaniem K 1·60 przesyła się 1 tubę franco.
Za poprzedniem nadesłaniem K 5·— przesyła się 5 tub franco.
Za poprzedniem nadesłaniem K 9·— przesyła się 10 tub franco.
Uważać należy na nazwę preparatu i wytwórcy.
Do nabycia w Krakowie w aptekach pp. Masłowskiego, M Redera, K. Wiszniewskiego.

C. k. uprz. Galicyjski
Akcyjny
Bank Hipoteczny
założony w roku 1867.
Kapitał akcyjny 20,000.000 K Kapitał rezer. około 10,000.000 K
Filia w Krakowie, Rynek 21.
Przyjmuje wkładki pieniężne oprocentowane od dnia złożenia.
Udziela pożyczek budowlanych.
Kantor wymiany, sprzedaż i kupno papierów wartościowych i monet.
Przyjmuje w przechowanie papiery wartościowe i zawiaduje depozytami.
Schowki depozytowe (Safe deposits).
Poleca jako pewną lokacyę 4% i 4½% listy hipoteczne, pupilarne bezpieczeństwo mające, używane na wadya i kaucyę wojskowe.
Kasa Zaliczkowa dla ratalnych pożyczek i oddział zastawniczy, ul. Bracka L. 1.
Składy towarowe przy ulicy Zacisze.

Najlepsze czeskie źródło zakupu!
S. Benisch
Tanie pierze!
1 klg. szarego, dobrego, dartego 2 K, lepszego K 2·40, najlepszego, białawego K 2·80, białego K 4, białego puchowego Kor. 5·10; 1 klg. bardzo dobrego, śnieżnobiałego, dartego pierza K 6·40, i 8, szarego puchu K 6 i 7, białego, dobrego K 10, najlepszego brzusznego K 12. — Przy odbiorze od 5 kg. opłatnie.
Gotowa pościel z czerwonego, niebieskiego, białego lub żółtego nankinu, 1 pierzyna 180 cm. długa, około 120 cm. szeroka wraz z dwoma poduszkami, każda po 80 cm. długa, 60 cm. szeroka, napełniona nowem, szarem, bardzo trwałem puszystem pierzem K 16, półpuchem K 20, puchem K 24. Pojedyncze pierzyny K 10, 12, 14, 16. Poduszki K 3, 3·50, 4. Pierzyna 200 cm. długa, 140 cm. szeroka K 13, 14·70, 17·80, 21. Poduszki 90 cm. długie, 70 szerokie K 4·50, 5·20, 5·70. Piernaty z silnej dymki w pasy 180 cm. długa, 116 cm. szeroka K 12·80, K 14·80. — Wysyłka za zaliczką od koron 12 opłatnie. Zamiana dozwolona, za nieodpowiadające pieniądze się zwraca.
Szczegółowe cenniki darmo i opłatnie.
S. BENISCH w Deschenitz Nr. 869 (Czechy).

Na karnawał!

:: SPECYALNY MAGAZYN ::

Obuwia MARSO

Kraków, ulica Grodzka L. 20

POLECA DLA PANÓW **LAKIERKI**

:: w najnowszych fasonach ::

Dla pań SALONOWE LAKIERKI, białe, atłasowe w różnych kolorach w cenach — K 5·—, 7·—, 10·50.

Zjednoczone austryackie akcyjne Towarzystwo żeglugi parowej

AUSTRO-AMERICANA

regularna i  bezpośrednia

komunikacya z Austryi do Ameryki, Kanady i t. d.

Rozkład jazdy.

a) z Tryestu do Nowego Jorku

Alice . . . . 24 lutego	Atlanta . . . 12 marca
Oceania . . . 9 marca	Laura . . . . 16 marca
Columbia . . . . . . 23 marca	

b) z Tryestu do Argentyny

przez Rio de Janeiro

Martha Washington . 7 marca | Francesca . . 21 marca

Informacyi udzielają oraz sprzedaż kart okrętowych uskuteczniają

dla zachodniej Galicyi i Bukowiny:

Kraków: Jeneralna Ajencya Austro-Amerykany (GOLDLUST i Ska, Biuro spedycyjno-komisowe) ulica Lubicz 7, naprzeciw dworca kolej.

Dla Galicyi wschodniej:

Lwów: Biuro pasażerskie Austro-Amerykany, ulica Na Błonie 2, oraz wszystkie prowincyonalne ajencye, następnie

Tryest: Dyrekcya Austro-Amerykany, Via Molin Piccolo 2.

Wiedeń: Biuro pasażer. Austro-Amerykany, I. Kärtnerring 7.
„ Biuro pasażer. Austro-Amerykany, II Kaiser Josefstr. 36.
„ Jeneralna Ajencya Austro-Amerykany Schenker i Ska.

Najtańszy i najskuteczniejszy środek

PRZECZYSZCZAJĄCY

FILIPA
NEUSTEINA
POCUKRZONE PRZECZYSZCZAJĄCE **PIGUŁKI**

(Neusteina pigułki Elisabeth).

Lepsze pod każdym względem od wszystkich innych podobnych przetworów są te pigułki, wolne od wszelkich szkodliwych składników; używa się ich z najlepszym skutkiem przy chorobach organów brzusznych, są lekko przeczyszczające, czyszczą krew. Żaden środek leczniczy nie jest lepszy, a przytem tak mało szkodliwy dla zwalczania

zatwardzenia,

źródła największej ilości chorób. Dla swego słodkiego smaku, nawet dzieci chętnie je zażywają.



Jedno pudełko, zawierające 15 pigułek, kosztuje 30 hal., rulon z 8 pudełek, który przeszło 120 pigułek zawiera, kosztuje tylko 2 K. Po nadesłaniu kwoty 2 koron 45 hal., następuje opłatna przesyłka 1 rulonu pigułek.

OSTRZEŻENIE! Przed naśladownictwami ostrzega się usilnie. Należy żądać „Philipa Neusteina przeczyszczających pigułek". Tylko wtedy prawdziwe, gdy każde pudełko i wskazanie zaopatrzone jest naszą zaprotokołowaną marką ochronną, drukiem czerwono-czarnym „św. Leopold" i podpisem „Philipp Neustein, Apotheke". Nasze rejestrowane opakowanie winno zawierać podpis naszej firmy.

Apteka pod „św. Leopoldem" Philipa Neusteina, Wiedeń I., Plankeng. 6. W Krakowie: K. Wiszniewski, M. Reder, K. Jahr i G. Gralewski.

Dla posiadaczy wyszynków

wagi do spirytusu

poleca K. ZIELIŃSKI, optyk, Kraków, Linia A-B 39.

FABRYKA PIECZĘCI
KAUCZUKOWYCH I DRUKARŃ DOMOWYCH

wykonuje szyldy, napisy emaliowane i metalowe, marki pieczątkowe do listów, numeratory najnowszej konstrukcyi od 20 K wyżej. Wykonanie dokładne, na życzenie w ciągu kilku godzin. CENY PRZYSTĘPNE.

ALEKSANDER FISCHHAB - - - KRAKÓW
ulica Grodzka L. 50. (obok c. k. sądu kraj.).

RESTAURACYA
:: STAREGO TEATRU ::

OTWARTĄ ZOSTAŁA POD NOWYM ZARZĄDEM.

DOBOROWA KUCHNIA POD KIEROWNICTWEM PIERWSZORZĘDNEGO KUCHMISTRZA Z WARSZAWY

Piwo pilzneńskie. Piwnica zaopatrzona obficie w najlepsze napoje i trunki. Cztery gabinety artystycznie urządzone. Mała sala na bankiety, wesela i zebrania towarzyskie.

ANTONI KWIATKOWSKI i RUDOLF STREIT
RESTAURATORZY.

Munka Mydło

MUNK'A jędrne mydło Cena 10 h

Wyrób galicyjski!

Zawiadamiam Szanowną P. T. Publiczność, że dnia 20 stycznia 1912 otwarty został

Hotel Monopole

wraz

z kawiarnią i restauracyą

w Krakowie, przy ul. św. Gertrudy L. 6. Telefon 405
(dawniej Hotel Klein).

Hotel położony jest tuż naprzeciw plant, obok głównej poczty i niedaleko od przystanku kolei elektrycznej. Pokoje świeżo odrestaurowane i nanowo z największym komfortem urządzone. — Światło elektryczne — Ceny przystępne. Z wysokiem poważaniem

ZYGMUNT BILLET.



KURS PRZYGOTOWAWCZY

do egzaminu z buchalteryi pojedynczej i podwójnej amerykańskiej, oraz stenografii, prawa wekslowego, korespondencyi handlowej, rachunków kupieckich i t. p., zdawanego w c. k. Akademii handlowej w Krakowie, Lwowie lub Wiedniu w języku polskim i niemieckim — wyżej wymienionych przedmiotów udziela także **listownie** w języku niemieckim — rozpoczyna się

w Zakładzie przygotowawczym

Maurycego Schapiry

egzamin. nauczyciela buchalteryi

Kraków, ul. Starowiślna 41, parter.

SALVATOR
OBCASY GUMOWE



NIEDOŚCIGNIONEJ TRWAŁOŚCI.

Hell'a powszechnie ulubiona

mentolowa wódka francuska

ze znakiem **„Edelgeist"**

służy jako nacieranie ból uśmierzające, miernie wzmacniające i nerwy ożywiające, hygieniczny środek do mycia, zapobiegający osłabieniu członków, jako woda do ust! orzeźwiający dodatek do kąpieli.

Cena: duża flaszka kor. 2·—, ½ flaszki 1·20. Dla turystów kor. 1·20.

Ostrzega się przed naśladownictwem.

Istnieją mniej wartościowe naśladownictwa, dlatego prosimy wyraźnie żądać „EDELGEIST".

Oprócz powyższego od dawna ulubionego, bardzo skutecznego wyrobu, sprzedajemy jako środek domowy oszczędną wódkę francuską

pod nazwą **VOLKS-EDELGEIST,**

której można dostać tylko we flaszkach po 50 h.

Częściowa sprzedaż w aptekach, droguryach i handl. tego rodzaju. Hurtownie:

G. Hell & Co., Opawa i Wiedeń, I., Biberstrasse 8.

W Krakowie mają apteki: Bartmańskiego i Ski; W. Grabowskiego; K. Jahra; S. Marcoina; B. Masłowskiego; Fr. Ks. Mikuckiego; M. Pronia; Maxa Redera; L. Rosenberga; Ed. Schneidera; K. Wiszniewskiego Następ.; Droguerye: Fr. Zopoth i Sp.; A. Pachuckiego; A. Reifera; Hanaka i Sp.; Handel materyałów Reim i Sp.

Wzorem światowych miast. Zakład artystycznej fotografii

„ADELA"

Plac Szczepański L. 2.
Telefon 2205.

przy świetle elektrycznem

wykonuje zdjęcia pojedyncze jak również grupy balowe i kostyumowo-maskowe od zmroku do godz. 10 wieczór, o późniejszej porze li tylko na zamówienie. — Wzorowe wykonanie nie różniące się niczem od dziennych zdjęć. Ceny zniżone: 6 wizyt mat. kor. 4 :: 6 gab. mat. kor. 8.

Sprzedaż posezonowa

Bluzek wieczorowych

Najmodniejsze fasony. Wielki wybór.

Począwszy od **6 kor.**

Wielki wybór jedwabiów w najlepszym gatunku.

Jedwab na bluzkę od **5 kor.**

Świeży transport szali wieczorowych, spodnic do bluzek, szlafroków, wstążek itp. — Można oglądać bez przymusu kupna **w magazynie konfekcyi damskiej**

ROZALII KOLB, Kraków, Rynek gł. 33, I. p.
(obok Pałacu Spiskiego).

PANIE i PANOWIE!

dajcie czyścić i farbować garderobę do jedynej
W KRAKOWIE prawdziwej chemicznej
Pralni i art. farbiarni
„TĘCZA“

Zawiadomienie.

Z dniem 1-go lutego b. r. przeniosłem mój skład zegarów i przyborów zegarmistrzowskich z ulicy Floryańskiej na ul. **Szewską L. 13,** który znacznie powiększyłem i zaopatrzyłem w wielki wybór wszelkich towarów w zakres tegoż wchodzące i sprzedaję nadal po nadzwyczajnie tanich cenach mianowicie: 1 Brytania anker. Rem. syst. Roskopf z szwajcar. werkiem i pięknym łańcuszkiem tylko za kor. 3·90. Ameryk. elektr. złoty Rem. kieszonkowy z marką system Roskopf, 36 godz. idący, płaski z metal. cyferblatem wraz z pięknym łańcuszkiem kor. 4·50. Srebrny Roskopf o trzech kopertach, bardzo silny 10 kor. Stalowy damsk. Rem. koron 7·80. Budzik najlepszy kor. 3·—. Łańcuszki srebrne od koron 2·—. Zegarki złote damskie od kor. 20·—.

Dziękując za dotychczasowe względy Sz. P. T. Publiczności polecam się i nadal łaskawej pamięci z poważaniem

IGNACY CYPRES
Kraków, Szewska L. 13

Bogato ilustr. cenniki zegarków, biżuteryi, towarów galanteryjnych, instrumentów muzycznych i przyborów zegarmistrzowskich darmo i opłatnie.

Do Ameryki i Kanady



przeprawia najlepiej **LINIA KUNARDA**
we Lwowie, ulica Grodecka L. 99.
Cena przeprawy okrętem z Tryestu do Nowego Jorku III. klasą kor. 220·—. Dzieci niżej lat 12 kor. 120·— wraz z podatkiem
Uważajcie na Nr. 99!
Laconia z Fiumy 2 marca.
Carpathia z Tryestu 6 marca.
Saxonia z Tryestu 17 marca.
Z Liwerpolu: (Najszybsze i najwspanialsze parowce świata). **Lusitania** dnia 9/3, 30/3, 27/4 18/5.
Mauretania dnia 2/3, 23/3, 13/4, 11/5, 1/6 1912.

Pączki

po 8 halerzy.
Nadeszła świeża tegoroczna
Herbata Mate
i podaje się takową na szklanki po 20 halerzy
w Mleczarni „Zdrowie“
Kraków, ul. św. Tomasza 17
róg ul. Floryańskiej.

BIBUŁKI CYGARETOWE
›POBUDKA‹

są dzisiaj w powszechnem użyciu pomiędzy rzeszami robotniczemi. Dzięki też temu patryotycznemu poparciu, dzięki tej miłości dla tego co polskie, ta gałąź naszego przemysłu ojczystego zupełnie wyjarzmiła się z pod przewagi przemysłu niemieckiego. Zatem wszędzie i zawsze popierajmy nasze wyroby krajowe, bo tylko tą drogą **zdobędziemy dobrobyt,** a przez dobrobyt **wyzwolenie naszej ojczyzny.**

Mr. W. BEŁDOWSKI
FABRYKA „POBUDKI“ W KRAKOWIE.

PRANIE

w domu jest rzeczą wielce uciążliwą,
:: kosztowną i niewygodną ::

Można tego uniknąć

przez oddanie wszelkiej bielizny do prania firmie

Pierwsza krajowa Pralnia Parowa

oraz zakład chemiczn. czyszczenia i farbowania

PODGÓRZE-KRAKÓW
NADWIŚLAŃSKA 10 - TEL. 1496

Bielizną w ilości ponad 100 sztuk, jak również każdą ilość przedmiotów przeznaczonych do chemicznego czyszczenia lub farbowania odbiera i dostawia na :: żądanie bezpłatnie do domów ::

Największe przedsiębiorstwo tego :: rodzaju w Austro-Węgrzech ::

Należy baczną zwrócić uwagę na
dolegliwości żołądka
jeżeli się chce zapobiedz poważnym chorobom.

A jednak, jeśli żołądek nie trawi należycie, zmniejsza się zdolność do wszelkiej pracy w całem ciele. Uznanym za dobry, ze samych wyszukanych, najlepszych i skutecznych ziół leczniczych, starannie przyrządzonym, apetyt podniecającym, trawienie przyspieszającym i łagodne rozwolnienie wywołującym środkiem domowym, który znane skutki nieumiarkowania, wadliwej dyety, przeziębienia i przykrego zatwardzenia np. zgagę, wzdęcie, nadmierną ilość kwasów i kurczowe bóle łagodzi i usuwa, jest **Dra Rosy balsam żołądkowy** z apteki B. Fragnera w Pradze.

Ostrzeżenie!

Na wszystkich częściach opakowania znajduje się zarejestr. znak ochronny.

Skład główny **Apteka B. Fragnera,**
c. i k. dostawcy dworu pod **„Czarnym Orłem“, PRAGA, Kleinseite 203,** róg ul. Nerudowej.

WYSYŁA SIĘ POCZTĄ CODZIEŃ. — Cała flaszka 2 K, pół flaszki 1 K. Pocztą po otrzymaniu 1·50 K wysyła się małą flaszkę, za 2·80 K wielką flaszkę, za 4·70 K 2 wielkie flaszki, za 8 K 4 wielkie flaszki, za 22 K 14 wielkich flaszek, opłatnie do wszystkich stacyi austro-węgier. państwa.

Składy w aptekach Austro-Węgier. **W Krakowie w aptekach: M. Masłowski, M. Rader, K. Wiszniewski.**

AMERYKAŃSKIE URZĄDZENIA BIUROWE



FILIA W KRAKOWIE PRZY UL. FLORYAŃSKIEJ 28. I. p.
„JERRY“ i S-ka

Przy kokluszu

i przy innych rodzajach kaszlu kurczowego dzieci i dorosłych używa się ze skutkiem wedle orzeczeń lekarskich

Thymomel Scillae

Setki lekarzy wydało orzeczenia o zdumiewającem, szybkiem działaniu środka **Thymomel Scillae** przy kokluszu, jakoteż przy innych rodzajach kaszlu kurczowego.

Proszę zapytać swego lekarza.

1 flaszka 2·20 K. Pocztą franco za poprzedniem nadesłaniem 2·90 K., 3 flaszki za poprzedniem nadesłaniem 7 K., 10 flaszek za poprzedniem nadesłaniem 20 Kor.

Wyrób i skład — główny — **B. FRAGNERA apteka,**
c. i k. nadw. dostaw. **PRAGA III, Nr. 203.**

Do nabycia we wszystkich aptekach. **W Krakowie w aptekach: M. Masłowski, M. Reder, K. Wiszniewski.**

Baczność na nazwę preparatu, wytwórcy i markę ochronną.

Tutki żółte:
MAIS 4/4
MAIS 5/3
MAIS MONOPOL

FABRYKA TUTEK
J. MAJEWSKI i Ska
w Krakowie
poleca swoje wyroby z bibułki egipskiej „verge combustible“ tj. niegasnącej, spalające się zupełnie

Tutki białe:
ZENIT C
ZENIT D
ZENIT MONOPOL

Harem 4/4 = bez popiołu. = Harem 5/3

Wydawca: Ignacy Daszyński. — Redaktor odpowiedzialny: Maryan Pyrzowski. Drukarnia Ludowa w Krakowie, ul. Filipa 11. (Telefon Nr. 1310).